

Sygn. akt: VIII C 357/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 25 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Anna Jakimów

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2013 roku we W.

sprawy z powództwa (...) Bank (...) z siedzibą we W. (poprzednia nazwa (...) Bank S.A.)

przeciwko E. J.

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 16 czerwca 2011r. w sprawie VIII Nc 1801/11 w części obejmującej kwotę 3.286,83 zł (trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami liczonymi według stopy odpowiadającej czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym od kwoty 2.617,20 zł od dnia 24 maja 2008r. do dnia 2 lutego 2011r., od kwoty 519,63 zł od dnia 8 czerwca 2008r. do dnia 2 lutego 2011r., od kwoty 3.136,83 zł od dnia 3 lutego 2011r. do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 573,68 zł tytułem stosunkowego zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 24 maja 2011 r. strona powodowa (...) Spółka Akcyjna we W. domagała się zasądzenia od pozwanej E. J. kwoty 5870,73 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 4- krotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym liczonymi od kwoty 3136,83 zł od dnia 11 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podała, że strony związane były umową pożyczki gotówkowej z dnia 7 czerwca 2006 r. Pozwana zobowiązana była do terminowej spłaty rat pożyczki, jednakże z obowiązku tego się nie wywiązała. Całość pożyczki stała się wymagalna z dniem 7 czerwca 2008 r. Strona powodowa wyjaśniła, iż na kwotę dochodzoną pozwem składała się kwota 3.136,83 zł tytułem należności głównej, kwota 2.403,90 zł tytułem odsetek za okres od dnia 7 czerwca 2006 r. do dnia 2 lutego 2011 r., kwota 150 zł tytułem opłat i prowizji oraz kwota 180 zł tytułem opłat za prowadzenie rachunku. Pozwana, mimo kierowanych do niej wezwań, nie uregulowała zadłużenia.

W dniu 16 czerwca 2011 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (k. 12).

Wniesionymi w dniu 8 sierpnia 2011 r. zarzutami pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu zarzuciła, iż strona powodowa nie wykazała zasadności dochodzonego roszczenia wyliczonego na kwotę 5870,73 zł, w szczególności zaś nie przedłożyła umowy pożyczki łączącej strony oraz harmonogramu spłat. Podała, iż data spłaty przypadła na okres od 7 lipca 2006 do 7 czerwca 2008 r. Skoro zaś pozew został wniesiony w dniu 24 maja 2011 r., raty za okres wcześniejszy niż 3 lata były przedawnione. Jedynie zatem ostatnia rata w kwocie 519,63 zł nie uległa przedawnieniu. Pozwana zadeklarowała chęć spłaty tej raty.

W odpowiedzi strona powodowa ustosunkowując się do podniesionego zarzutu przedawnienia wskazała, iż roszczenie nie miało charakteru okresowego, mimo iż kredyt miał być spłacany w ratach. Raty składały się bowiem na poczet całej, z góry określonej wierzytelności. Skoro zatem roszczenie stało się wymagalne z dniem 7 czerwca 2008 r., w dacie wniesienia pozwu termin przedawnienia jeszcze nie upłynął.

W piśmie procesowym z dnia 10 kwietnia 2013 r. pozwana zarzuciła, iż strona powodowa nie przedłożyła zaakceptowanego przez nią harmonogramu spłat.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 czerwca 2006 r. strona powodowa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. (poprzednio (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W.) zawarła z pozwaną E. J. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której pozwana otrzymała kwotę 9.807,58 zł, przy czym do dyspozycji otrzymała kwotę 8.000 zł. Pożyczka została zawarta na okres od dnia 7 czerwca 2006 r. do dnia 7 czerwca 2008 r.

Oprocentowanie nominalne pożyczki wynosiło 18% w stosunku rocznym, jednak nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP i było stałe w okresie obowiązywania umowy. Kwota naliczonych odsetek umownych od udzielonej pożyczki wynosiła 1943,54 zł (§ 1 ust. 4). Łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji, do zapłaty których pożyczkobiorca był zobowiązany wynosiła 4.471,12 zł.

Pozwana zobowiązała się do terminowej spłaty pożyczki wraz z odsetkami w 24 miesięcznych ratach płatnych do dnia 7. każdego miesiąca, przy czym decydowała data wpływu środków do banku, począwszy od 7 lipca 2006 r. Spłaty rat miały być dokonywane na wskazany rachunek, który strona powodowa otwierała dla pozwanej na potrzeby obsługi pożyczki (§ 1 ust. 5).

Kwota miesięcznej raty pożyczki powiększona o opłatę z tytułu prowadzenia rachunku przez bank wynosiła 519,63 zł (§ 1 ust. 6).

Wymagane spłaty miesięczne dokonywane z rachunku zaliczane były w pierwszej kolejności na pokrycie zapadłych wymagalnych spłat miesięcznych począwszy od najstarszych płatności w kolejności: opłata za prowadzenie rachunku, rata pożyczki w kolejności: kapitał, odsetki, zaległe opłaty i prowizje, inne koszty, odsetki karne.

Za opóźnienie w spłacie raty lub jej części bank naliczał odsetki od zadłużenia przeterminowanego (odsetki karne) według stopy równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Integralną część umowy stanowiła Tabela opłat i prowizji dla czynności związanych z obsługą kredytów na zakup towarów i usług oraz pożyczek gotówkowych udzielanych przez (...) Bank S.A. Pozwana oświadczyła, iż zapoznała się z jej treścią i otrzymała jej pełny tekst.

Zgodnie z Tabelą opłat i prowizji koszt telefonicznego upomnienia kredytobiorcy związanego z nieterminową spłatą wynosił 13 zł, koszt korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu (np. upomnienie, wezwanie do zapłaty, prośba o dopłatę) wynosił 15 zł, koszt wyjazdu interwencyjnego do kredytobiorcy związanego z nieterminową spłatą kredytu wynosił 50 zł, koszt wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/wyciągu z ksiąg banku wynosił 15 zł.

Pozwana otrzymała harmonogram spłat pożyczki, zgodnie z którym zobowiązana była do comiesięcznej wpłaty raty w kwocie 519,64 zł w terminie do 7-go dnia każdego miesiąca począwszy od dnia 7 lipca 2006 r. do dnia 7 czerwca 2008 r.

Dowód: -umowa pożyczki gotówkowej z dnia 7.06.2006 r., k. 17-19;

-harmonogram spłat, k. 20, 58;

-tabela opłat i prowizji, k. 20;

-przesłuchanie pozwanej E. J., k. 75.

Pozwana tytułem spłaty pożyczki zapłaciła łącznie kwotę 8957,69 zł. Ostatnią ratę zapłaciła w dniu 15 stycznia 2008 r., po czym zaprzestała dalszej spłaty.

Dowód: -zestawienie wpłat, k. 57;

-przesłuchanie pozwanej E. J., k. 75.

W dniu 2 lutego 2011 r. strona powodowa wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny przeciwko pozwanej wskazując, iż na dzień jego wystawienia zadłużenie pozwanej sięgało kwoty 5.819,83 zł, z czego kwota 3.136,83 zł stanowiła należność główną, kwota 2.338 zł- odsetki umowne za okres od dnia 7 czerwca 2006 r. do dnia wystawienia wyciągu, kwota 165 zł- koszty, opłaty i prowizje oraz kwota 180 zł- opłaty za prowadzenie rachunku.

Bezsporne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy nie budził zasadniczych wątpliwości. Niesporne było bowiem, iż strony związane były umową pożyczki gotówkowej z dnia 7 czerwca 2006 r., na mocy której pozwana otrzymała do dyspozycji kwotę 8.000 zł zobowiązując się do jej spłaty wraz z należnymi stronie pozwanej odsetkami i kosztami w miesięcznych ratach po 519,63 zł każda w terminie do dnia 7 czerwca 2008 r. Okoliczność, iż pozwana z obowiązku tego nie wywiązała się w pełni również nie była sporna, nadto wynikała ze zgromadzonych w aktach dokumentów oraz przesłuchania samej pozwanej. Podniosła ona jednak, iż dochodzone pozwem roszczenie, z uwagi na upływ 3- letniego terminu, było w znacznej części, tj. poza ostatnią ratą pożyczki, przedawnione. Pozwana wskazywała bowiem, iż dla każdej raty termin przedawnienia winien być liczony oddzielnie.

Sąd, mimo iż nie podzielił argumentacji pozwanej, zarzut przedawnienia uznał częściowo za zasadny.

Artykuł 118 k.c. stanowi bowiem, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Nie budziło wątpliwości, że roszczenie wyrażone w treści pozwu związane było z prowadzoną przez stronę powodową działalnością gospodarczą. Już chociażby z tego powodu wykluczało to możliwość zastosowania 10- letniego terminu przedawnienia. Pozwana wskazywała jednak, iż roszczenie z tytułu umowy pożyczki płatnej ratalnie stanowiło w istocie świadczenie okresowe, co z kolei skutkowało miałoby odrębnymi terminami przedawnienia dla poszczególnych rat. Z koncepcją tą, mając na uwadze utrwalone już w doktrynie i orzecznictwie poglądy, nie sposób było się zgodzić.

Przez świadczenie okresowe należy bowiem rozumieć stałe dawanie przez czas trwania stosunku prawnego pewnej ilości pieniędzy lub innych rzeczy zamiennych w określonych, regularnych odstępach czasu, jednakże nie składających się na pewną z góry określoną całość (por. B. Kordasiewicz [w:] System [prawa prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2008]). Odmienne zatem niż w świadczeniu jednorazowym,

wielkość całego świadczenia zależy od czasu trwania stosunku i dlatego nie jest znana z góry (tak M. Pyziak-Szafnicka [w:] Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, M. Pyziak-Szafnicka (red), B. Giesen, W.J. Katner, P. Książak, B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, R. Majda, E. Michniewicz-Broda, T. Pajor, U. Promińska, W. Robaczyński, M. Serwach, Z. Świdorski, M. Wojewoda, LEX 2009). Z tego też względu zwrot pożyczki np. w miesięcznych ratach nie nadaje świadczeniu pożyczkobiorcy cech świadczenia okresowego, choćby poszczególne raty miały równą wysokość i były uiszczane w równych odstępach czasu. Wielkość świadczenia jest bowiem z góry znana (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1998 r., III CKN 578/98, K. P., Przedawnienie i terminy zawite, Zamówienia Publiczne Doradca, 2007 r., nr 6, s.56). Pozwana, co wynika z załączonych dokumentów, już w dacie zawarcia umowy wiedziała, iż zobowiązana będzie do zwrotu otrzymanej kwoty 8.000 zł wraz z odsetkami oraz kosztami, tj. kwoty 12.471,12 zł (519,63 zł * 24 raty). Jej świadczenie miało zatem charakter jednorazowy mimo, że było spełniane w równych częściach w z góry określonych odstępach czasu. Bieg przedawnienia roszczenia strony powodowej rozpoczął się zatem od dnia, w którym całe roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.).

Przez wymagalność należy rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Roszczenia mogą uzyskać przymiot wymagalności w dniu oznaczonym przez ustawę lub przez czynność prawną, albo w dniu wynikającym z właściwości zobowiązania, w tym również niezwłocznie po jego powstaniu (por. wyrok SN z dnia 18 stycznia 2008 r., V CSK 367/07). Roszczenie strony powodowej uzyskało zatem przymiot wymagalności w następnym dniu po upływie terminu do zwrotu pożyczki, tj. z dniem 8 czerwca 2008 r. Od tej też daty należało liczyć termin przedawnienia.

Powyższe rozważania, jako że na dochodzoną pozew kwotę składały się roszczenia z różnych tytułów, dotyczyły wyłącznie należności głównej oraz opłat i prowizji, które wymagalność mogły uzyskać nie wcześniej, niż we wskazanym wyżej terminie. Skoro zaś pozew został wniesiony w dniu 24 maja 2011 r., stwierdzić należało, iż bieg terminu przedawnienia tych roszczeń jeszcze nie upłynął, a strona powodowa skutecznie mogła domagać się ochrony prawnej. W zakresie zatem kwoty 3.286,83 zł Sąd podniesiony zarzut przedawnienia uznał za chybiony.

Co się zaś tyczyło odsetek wyliczonych przez stronę powodową od kwoty należności głównej na kwotę 2.403,90 zł za okres od dnia 7 czerwca 2006 r. (od daty zawarcia umowy) do dnia 2 lutego 2011 r. (daty wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego), Sąd zarzut ten uznał za uzasadniony w części. Bezsparnie bowiem odsetki mają charakter świadczeń okresowych i przedawniają się z upływem 3 lat, przy czym roszczenie o odsetki staje się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia i w związku z tym przedawnia się osobno za każdy dzień opóźnienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 r., III CZP 21/91). Skoro zatem pozew został wniesiony w dniu 24 maja 2011 r., naliczone do dnia 23 maja 2008 r. odsetki uległy przedawnieniu, a roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Przedawnieniu uległo również roszczenie o zapłatę kwoty 180 zł tytułem opłat za prowadzenie rachunku bankowego utworzonego dla pozwanej na potrzeby obsługi pożyczki. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 731 zd. 1. k.c. roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch. Skoro zatem roszczenie to stało się, jak wskazano powyżej, wymagalne najpóźniej następnego dnia po upływie terminu do spłaty pożyczki, uległo przedawnieniu najpóźniej z dniem 9 czerwca 2010 r., a zatem przed datą wytoczenia powództwa. Z tego też względu podlegało ono oddaleniu.

Mając zaś na uwadze, iż pozwana nie podniosła żadnych merytorycznych zarzutów zmierzających do podważenia zasadności oraz wysokości wyliczonych przez stronę powodową sum, zaś podczas swojego przesłuchania przyznała, iż nie spłaciła pożyczki w całości, Sąd uznał za usprawiedliwione tak co do zasady, jak i wysokości wszystkie należności, które w dacie wniesienia pozwu nie były jeszcze przedawnione. Wprawdzie pozwana podniosła, iż strona powodowa nie przedłożyła zaakceptowanego przez nią harmonogramu spłat, jednakże podczas przesłuchania przyznała, że harmonogram ten otrzymała. Nadto sama go przedłożyła wraz z zarzutami od nakazu zapłaty. Z tego też względu zarzut ten należało uznać za bezzasadny.

Z tego też względu Sąd, w oparciu o przepis art. 496 k.p.c., utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym tut. Sądu z dnia 16 czerwca 2011 r., sygn. akt VIII Nc 1801/11 w części dotyczącej należności głównej w wysokości 3.136,83 zł, kwoty 150 zł tytułem opłat i prowizji oraz odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym wyliczonych od kwoty 2.617,20 zł od dnia 24 maja 2008 r. do dnia 2 lutego 2011 r., tj. od kwoty należności głównej pomniejszonej o ostatnią ratę, której termin wymagalności w dacie początkowej naliczania odsetek jeszcze nie nadszedł- za okres nieprzedawniony do dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego (dalej: b.t.e.), od kwoty 519,63 zł od dnia 8 czerwca 2008 r. do dnia 2 lutego 2011 r., tj. od kwoty ostatniej raty od dnia jej wymagalności do dnia wystawienia b.t.e. oraz od całej należności głównej od dnia następnego po dniu wystawienia b.t.e. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, tj. co do należności przedawnionych, Sąd powództwo oddalił.

W tym zatem stanie rzeczy, orzeczono jak w punktach I. i II. wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu znalazło uzasadnienie w treści art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Strona powodowa wygrała sprawę w 56% ponosząc koszty postępowania w łącznej wysokości 79,50 zł (62,50 zł opłaty od pozwu i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Pozwana poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 1405 zł (188 zł opłaty od zarzutów, 1200 zł kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł opłaty od pełnomocnictwa).

Mając na uwadze dyspozycję cytowanego wyżej przepisu, Sąd zasądził na rzecz pozwanej od strony powodowej kwotę 573,68 zł tytułem kosztów procesu ($[1405 \text{ zł} * 44\%] - [79,50 \text{ zł} * 56\%]$).

W tym stanie rzeczy, o kosztach postępowania Sąd orzekł, jak w punkcie III. wyroku.